# GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6912. Lwów, niedziela, 9 grudnia 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz 50.000 Mp. Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.

# Orędzie prezydenta Coolidge.

KRWAWA POMYŁKA W CIEMNOŚCIACH NOCY.



(Do artykułu na str. 3.)



## Czy nowa „ochrona lokatorów" złagodzi nędzę mieszkaniową?

### (Opinja wybitnego prawnika i znawcy kwestji mieszkaniowej.)

**ZANIEPOKOJENIE LICZNYCH RZESZ LOKATORÓW POGŁOSKAMI O ZMIANACH W USTAWIE. — JAK ROZWIĄZAĆ PIEKĄCĄ KWESTJĘ MIESZKANIOWĄ? — PODNAJEM BĘDZIE DOZWOLONY BEZ ZGODY WŁAŚCICIELA — ZREDUKOWANIE WYSOKOŚCI CZYNSZU. — LOKATORA NIEMOŻNA WYRZUCAĆ NA ULICĘ, LECZ... DOMY SIĘ WALĄ. — ZMUSIĆ TYCH, KTÓRZY MAJĄ PIENIĄDZE DO BUDOWANIA WŁASNYCH DOMÓW! — JAK WZMÓC RUCH BUDOWLANY. — LWÓW MOŻE UZYSKAĆ 3000 NOWYCH POKOI MIESZKALNYCH. — PRZYKŁAD BELGRADU.**

Lwów, 8. grudnia.

(j. p.) Projektowane zmiany w ustawie o Ochronie lokatorów wywołują wobec katastrofalnych stosunków mieszkaniowych **zupełnie zrozumiałe zaniepokojenie wśród ogółu społeczeństwa.** Zarówno lokatorzy, jak i właściciele kamienic obawiają się dla siebie szkód z zamierzonej zmiany, zwłaszcza, że wiadomości, przedostające się z sfer [illegible] Komisji mieszkaniowej, jakoteż interpretacje ukazujące się w prasie i kolportowane wśród publiczności przez rozmaite czynniki, różnią się ze sobą tak djametralnie, że trudno wytworzyć sobie prawdziwy pogląd na sprawę.

Celem wyświetlenia tych sprzeczności zwróciliśmy się do jednego z najlepszych znawców kwestji mieszkaniowej dra Westreicha, który jako sekretarz Związku właścicieli realności zajmuje się nią szczegółowo, z prośbą o wyrażenie swego poglądu odnośnie do projektowanych zmian w ustawie O ochronie lok., jakoteż co do sposobu sanacji katastrofalnych stosunków mieszkaniowych.

Poglądy te nacechowane **zupełnie bezstronnem ujęciem kwestji** zasadniczej, podajemy poniżej w przekonaniu, że rzucona myśl w kierunku ożywienia ruchu budowlanego godna jest zastanowienia, przyczem **otwieramy chętnie nasze łamy dla wypowiedzenia się co do sposobów rozwiązania kwestji mieszkaniowej. Dr. Westreich wypowiedział się w tej mierze** następująco:

— **Jak będzie opiewała nowa ustawa o ochronie lokatorów, nie można naturalnie przewidzieć przed jej uchwaleniem przez Sejm.** Według projektu Komisji prawniczej **mają być prawa lokatorskie rozszerzone** w tym kierunku, że

**podnajem będzie dozwolony nawet bez zgody właściciela,**

a co więcej, niektórzy członkowie Komisji pragną przeprowadzić **zasadę dziedziczności mieszkań.** W ten sposób [illegible]

**ochrona lokatorów zostałaby nawet zaostrzona.**

Na ostatnich posiedzeniach Komisji **została również wysokość czynszu najmu zredukowana** w ten sposób, że zamiast projektowanych 5, 10 i 20 proc. czynszu przedwojennego **stawka ma wynosić 0.60, 1.20, względnie 2.40.**

— Czy pan mecenas sądzi, że nowa ustawa przyczyni się do załatwienia sprawy mieszkaniowej?

— **Przeciwnie.** Uważam drogę, po której kroczymy za **zupełnie błędną i nie prowadzącą do celu.** Musimy sobie raz powiedzieć, że lokatora w obecnych czasach i wśród obecnych warunków

**nie można wyrzucać na ulicę,**

ani też domagać się nadmiernych czynszów, którymby lokator nie mógł podołać. Z drugiej strony należy pamiętać, że przy obecnych czynszach, **nie można nawet marzyć o remoncie domów,** wskutek czego z każdym dniem niemal liczba **domów niezdolnych do użytku zwiększa się.**

— Jak zatem można to złe uchylić?

— Należy **zmusić do budowania domów** dla własnych potrzeb te osoby **prawne i fizyczne,** których stosunki ekonomiczne na to pozwalają.

W ustawie o ochronie lokatorów należałoby w tym celu **umieścić postanowienie, że właściciel realności ma prawo na rok wpierw, wypowiedzieć tym lokatorom dalszy najem, których dochód roczny przekracza np. 5 miliardów mk.** Wysokość tego dochodu ustaloną byłaby prawomocnym wymiarem władzy podatkowej.

Przedłużenie **okresu wypowiedzenia 1 roku na dalsze pół roku,** ew. rok, mogłoby nastąpić w dro-

dze orzeczenia urzędu rozjemczego lub sądowego. Dalszej postanowienia, które mogłyby przyczynić się do rozbudowy miast mogłyby iść w tym kierunku: Właściciel, który nadbuduje na swoim domu piętro, nie dołożując ani jednego lokatora, miał by prawo po zupełnem wykończeniu nadbudowy i oddaniu jej do użytku publicznego, wypowiedzieć na rok wpierw lokatorom dotychczasowym, przyczem przedłużenie tego okresu mogłoby nastąpić w sposób jak powyżej przedstawiłem, to jest w drodze orzeczenia sądowego lub rozjemczego.

Jeżeli się uwzględni, że nadbudowa trwa przeciętnie rok, a następnie na rok dalszy należy wypowiedzieć mieszkanie, ma lokator **okres dwóch lat do dyspozycji celem przygotowania się do zmiany mieszkania.**

We Lwowie posiadamy zwyż **6300 domów. Gdybyśmy przyjęli, że tylko 5 proc. właścicieli będzie budowało, i że każda nadbudowa dostarczy nam 10 nowych pokoi,** to otrzymalibyśmy już w pierwszym roku

**zwyż 3 tysiące nowych pokoi mieszkalnych.**

a można liczyć na to z pewnością, że właściciele celem odzyskania utraconego prawa rozporządzalności swoją realnością dołożyliby wszelkich starań, ażeby rozpocząć budowę.

**Państwo ze swej strony powinno ułatwić tę akcję, zwalniając nadbudowy od podatków na okres lat 20,** a kapitały, inwestowane w dom od wszelkich świadczeń skarbowych.

**W ten sposób postąpiono w Jugosławii** i uzyskano rezultat, że np. Belgrad, który był bardziej zniszczony z powodu wypadków wojennych niż Lwów, **posiada dziś już dostateczną ilość mieszkań.**

Widzimy zatem, że

**są sposoby rozwiązania kwestji mieszkaniowej,**

**nie należy jednak zwlekać z podjęciem energicznej akcji, gdyż katastrofa mieszkaniowa z każdym dniem staje się groźniejsza, pod. wyżka czynszów zaś tej kwestji absolutnie nie rozwiąże.**

### OGRANICZENIE JAZD SŁUŻBOWYCH W WOJSKU.

(Telegram „Gazety Porannej".)

**Warszawa, 7. grudnia**

(J.) Min. spraw wojskowych wydało rozporządzenie polecające wszystkim dowództwom i szefom służbowym, by **ograniczyli do minimum wszelkie wyjazdy służbowe.** Wobec tego, iż dotychczas wiele wyjazdów służbowych nie miało dostatecznego umotywowania, **zabronione zostaną wszelkie podróże służbowe w wypadkach tych zwłaszcza, gdy dana sprawa może być załatwiona w drodze pisemnej.**

### ARESZTOWANIE OSZUSTA, OKRADAJĄCEGO EMIGRANTÓW.

(Telegram „Gazety Porannej".)

Warszawa, 7. grudnia.

(J.) Aresztowano tu niejakiego **Antoniego Krasa,** liczącego lat 19, zamieszkałego stale w Krakowie, **który na gruncie warszawskim dopuścił się całego szeregu oszustw na emigrantach** dążących do Ameryki, **wobec których udawał wyższego urzędnika konsulatu amerykańskiego. Młodzieniec ten działał również na gruncie krakowskim.**

# Coolidge nie chce stosunków z Rosją.

Waszyngton. (PAT.) Orędzie prezydenta Coolidge **odrzuca ratyfikację paktu Ligi narodów, lak również stałe sojusze. Wypowiada się dalej przeciw stosunkom z Rosją, która** nie chce uznać międzynarodowych zobowiązań. Orędzie oświadcza się **przeciw anulowaniu długów międzysojuszniczych,** wyraża jednak zgodę na modyfikację procedury przyjętej dla splaty długu angielskiego. Orędzie wreszcie wyraża pragnienie przywrócenia porządku światowego i dobrobytu ludzkości, oraz **wyraża pod adresem Francji życzenie, by sumy jej należne z tytułu odszkodowań zostały przez Niemcy zapłacone.**

# Reorganizacja władz wojskowych.

(Telefonem od naszego koresp.)

**Warszawa, 7. grudnia.**

(J.) **Reorganizacja władz wojskowych w Polsce** obejmie również utworzenie **nowego departamentu X.** min. spraw wojskowych, którego zadaniem będzie **zorganizowanie przemysłu wojennego.** Pozatem zniesiony będzie departament spraw poborowych, a agendy jego obejmą wydziały departamentu pierwszego i drugiego.

# Zamach na pociąg pod Przemyślem.

(Telefonem od naszego koresp.)

**Przemyśl, 7. grudnia.**

(m.) Przy wjeździe pociągu nr. 174. mimo ustawienia sygnałów wjazdowych dla tego pociągu, sygnały wskazywały wjazd wzbroniony i dopiero na ręczne sygnały sprowadzono do stacji. Po wjeździe pociągu zgłosił kondaktor, **że trzech podejrzanych ludzi w kurtkach i kaszkietach** kręciło się koło sygnału, manipulując ze światłem, by spowodować zwolnienie chyżości pociągu. Ponieważ przed dwoma dniami zauważono również trzech prawdopodobnie tychże samych osobników i w tem samem miejscu, zachodzi podejrzenie, **że zorganizowana szajka operuje tu na całej przestrzeni z Przemyśla do Mościsk.**

# Śladem atamana Muchy.

### UDAREMNIONY ZAMACH NA POCIĄG.

**Brześć n. Bugiem.** (T. wł. „G. P.") Policja państwowa w województwie tut. zwróciła swą główną uwagę na **zapobieżenie zamachom kolejowym,** które w ostatnich czasach zdarzyły się tu i ówdzie. Usiłowania policji doprowadziły do pomyślnego wyniku. Policja otrzymała poufne zawiadomienie, że w dniu 17. listopada **zamierzony jest w nocy zamach na pociąg kurjerski,** idący z Baranowicz do Brześcia poleskiego. W związku z tą wiadomością zarządzone dochodzenia doprowadziły do **wykrycia sprawców zamachu** Wasyla Semeńczaka i Akszewskiego, przy którym znaleziono półtorametrowy łom żelazny, klucz do rozkręcania szyn kolejowych, sztylet i dwa worki. Aresztowani wydali swego wspólnika w osobie niejakiego Jarmolenki, który na dany znak uzbrojony w karabin i naboje miał im przyjść z pomocą. Semeńko i Akszewski **przyznali się, że zamierzali napaść na pociąg w celu rabunku.** Jarmolenko zniknął, natomiast aresztowano trzech dalszych wspólników napadów.

# W pościgu za mężem trzech żon.

### WZOREM DON JUANA UWODZI DWIE DONNY ANNY I JEDNĄ PAULINĘ. — GDYBY NIE UCIEKŁ OD TRZECIEJ ŻONY POLICJA NIE ZAJĘŁABY SIĘ JEGO OSOBĄ.

Sokal 7. grudnia.

(S) W powiecie sokalskim i w okolicach Włodzimierza Wołyńskiego grasował w ostatnich 4 latach niezwykły ptaszek niejaki Piotr Strokosz lat.. Ożenił się on po raz pierwszy w 1919 z Anną Gregeńską z Wojsławic pow. Sokal, a ślub został zawarty w cerkwi w Wojsławicach.

Po czteru latach Strokosz porzucił żonę i przeniósł się do Dobroszyna, gdzie zawarł znajomość z Anną Wydrą i tu w lutym 1923 oświadczył się jej i został przyjęty. Z końcem lutego Strokosz po raz wtóry wstąpił w związki małżeńskie. W sierpniu udał się rzekomo za robotą w okolice Włodzimierza Wołyńskiego, gdzie poznał się we wsi Zdzożniki z panną Pauliną Niewierską, a przedstawiwszy się jej jako kawaler, zyskał jej serce i zaufanie i wkrótce **zawarł z nią ślub** w kościele parafialnym w Zabłoćcach pow. Włodzimierz Wołyński.

Onegdaj Strokosz **uciekł od trzeciej** żony, a ta zrozpaczona bolesną stratą doniosła o tem policji, która w toku dochodzeń ustaliła powyższe okoliczności.

### NIEUZASADNIONE OBAWY MIAST.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. grudnia.

(M.) U marszałka Sejmu Rataja oraz marszałka Senatu Trąmpczyńskiego i prezesów klubów sejmowych zjawiła się dziś delegacja złożona z przedstawicieli miasta Warszawy: senatora Balińskiego, wiceprezydenta Jankowskiego, p. Hołówki, oraz prezesa Związku miast p. Zawadzkiego.

Delegacja ta złożyła **protest przeciw czwartkowej ustawie sejmowej komisji rolnej,** która rzekomo uszczupla prawa miast, albowiem 1) rozciąga reformę rolną na grunta bezpośrednio przylegające do granic miejskich, 2) na majątki fundacyjne, 3) na majątki znajdujące się w granicach miast.

Z informacji, które posiada Wasz korespondent wynika, iż protest powyższy nie posiada uzasadnienia, albowiem o ile dotyczy miasta Warszawy, projekt parcelacji i osadnictwa pozostawia stolicy 15 km. obszaru nie podlegającego ustawie. **Tem samem obawy przedstawicieli miasta Warszawy okazują się zupełnie płonne.**

# Z teatru.

**TEATR WIELKI:**

Sobota 8. bm. o godz. 3 pop. „Noc Św. Mikołaja" Szukiewicza.

Sobota 8. bm. o godz. 7 wiecz. „Carmen" (z Mannem).

**TEATR MAŁY:**

Sobota 8. bm. o 3.30 „Musisz być moja".

Sobota 8. bm. o 7 „Pokojówka szuka miejsca".

**TEATR NOWOŚCI:**

Sobota 8 bm. o 3.30 „Miłość cygańska".

Sobota 8 bm. o 7 „Księżniczka Olala".

**Drugi Poranek Muzyczny klasy prof. Łabuńskiego** (szkoła S. Kasparek) odbędzie się w niedzielę dnia 9. bm. o godz. 11.30 w sali Kasyna i Koła lit. art. 2282

### NADESŁANE.

†

**LUDWIK FIEBERT**

**Dyrektor Kancelarji Sądu kraj.**

zmarł po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 7. grudnia 1923 r., przeżywszy lat 64.

W smutku pogrążeni: żona, dzieci i wnuk zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy który odbędzie się w niedzielę, dnia 9. grudnia 1923 r., o godzinie 12-tej w południe z domu żałoby przy ul. Senatorskiej l. 7. na cmentarz Łyczakowski.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek, dnia 10. grudnia 1923 r. o godz. 8 rano w kościele parafialnym św. Mikołaja. 2294

# Żale tych, którzy nie dotrzymują traktatów.

## P. Kopp o stosunkach polsko-rosyjskich.

**Pogranicze polsko-sow., 7. grudnia.**

Z Moskwy donoszą: Wobec wyjaśnień udzielonych przez naszych Ministrów spraw zagranicz. Dmowskiego i Seydę w komisjach sejmowych, a dotyczących **bezskutecznych rokowań Rządu Polskiego** z delegatem sowieckim **Koppem** w sprawie ułożenia stosunków polsko-rosyjskich, delegat ten w obszernym wywiadzie z przedstawicielem „Rosta" (oficjalnej agencji telegraficznej) oświetlił z punktu widzenia rządu rosyjskiego przebieg tych rokowań. Poglądy rządu moskiewskiego, w charakterystycznem ujęciu tow. Koppa, można streścić w sposób następujący:

„Z początku zaznaczył p. Kopp, że „sejmowe oświadczenia pp. Dmowskiego i Seydy

**są poprawne i podkreślają dążenia obecnego Rządu polskiego do ustalenia normalnych stosunków** z Rosją, opartych na twardych podstawach ekonomicznych".

„Wręcz jednak odmienny „lok" i nastrój zachowuje wobec S. S. S. R. **polska opozycja sejmowa. W jej wystąpieniach**

**słychać brzęk szabli".**

„Przypomnijmy sobie — mówił dalej p. Kopp — że dzisiejsza opozycja (jeszcze wczoraj miała władzę w rękach i ma szanse, by jutro znów objąć ster władzy w Polsce, trzeba więc być „głuchym i ślepym, aby nie uważać tego wrogiego dla nas wystąpienia opozycji za **czynnik poważnej wagi politycznej". „**Rząd sowiecki i ludność rosyjska powinny liczyć się z faktem, iż szerokie sfery polskiego społeczeństwa „burżuazyjnego" ciągle jeszcze dążą do zaognienia stosunków z Rosją sow."

„Wojownicze intencje obozu opozycyjnego — twierdzi dalej Kopp — **nie pozostają bez pewnego wpływu na pokojowym nastroju Rządu obecnego".**

Szczególnie zatrzymuje się komunikat delegata sowieckiego „na dwóch podstawowych momentach" polityki naszego Ministerstwa spraw zagranicznych, a to w twierdzeniu Rządu polskiego, iż **sowiety chcą przy rozstrzygnięciu zagadnień natury ekonomicznej wnieść „pierwiastek polityczny" i że sowiety uchylają się od wykonania zobowiązań traktatu ryskiego.**

Co do pierwszego twierdzenia, to tow. Kopp usiłuje udowodnić, że ono znajduje się w rażącej sprzeczności ze wszystkiemi powszechnie znanymi faktami (?!), ponieważ „właściwie rząd sowiecki pragnie zapewnić sobie wolną drogę na rynki zachodnie całkiem niezależnie od kursu politycznego, „Polityke" zaś do spraw gospodarczych wnosi „imperjalistyczna polityka Francji" (aluzja do okupacji Zagłębia Ruhry), która oddziałuje też na działalność rządu polskiego.

Dość oryginalne są „tłumaczenia" p. Koppa co do **nie wykonania przez sowiety rozmaitych klauzul traktatu ryskiego. P. Kopp** niema możności sprostować tego twierdzenia rządu polskiego, bowiem **fakty nie dają się zaprzeczyć**, — ale za to do dyspozycji p. Koppa **są „fakty", rzekomo świadczące o „nielojalności polskiego rządu** wobec tego samego traktatu ryskiego, który przecież jest obustronny. „Polska do niedawnych czasów wykazywała ekspansję na wschód „wedle metod gen. Żeligowskiego" (obecny rząd — przyznaje p. Kopp — ten system porzucił), wysyłała uzbrojone bandy powstańców na terytorjum Ukrainy sow., które spowodowały olbrzymie szkody rządowi sowieckiemu. (Szkody te znacznie przewyższają kwotę **30 miljonów rubli złotych**, które sowiety mają zapłacić Polsce na podstawie traktatu ryskiego).

Polska przez dłuższy czas wstrzymuje ratyfikację konwencji portowo-telegraficznej, co odbija się ujemnie na unormowaniu stosunków gospodarczych, wysyła do Rosji rzesze repatrjantów itd.

W końcu oświadczył p. Kopp, co następuje:

„Będziemy i nadal zwracali baczną uwagę mas ludu pracującego **na konieczność**

**najdalej idącej czujności**

wobec naszego największego **sąsiada zachodniego"** (?!). Czy znów nie mamy tu do czynienia ze zwykłym systemem sowieckim — umizgów i gróźb jednoczesnych?

# Redaktor, zasądzony na 4 miesiące aresztu.

### OBRAZA KSIĘDZA Z TŁUMACZA.

**Lwów, 8. grudnia.**

(d.) Przed ławą sędziów przysięgłych odpowiadał **Ołeksa Kuźma**, redaktor ukraińskiego czasopisma „Hromadśkij Wistnyk" jako oskarżony o obrazę czci, popełnioną na osobie ks. kanonika Edwarda Tabaczkowskiego z Tłumacza. Oskarżony Kuźma, który **dawniej był redaktorem „Diła"**, zamieścił wiadomość, jakoby ks. Tabaczkowski pewnej dziewczynie Polce, wychodzącej za Rusina, przyrzekł udzielić ślubu w niedzielę pod warunkiem wejścia z nim w bliższe stosunki.

Faktowi temu przesłuchana na rozprawie kobieta i mąż jej zaprzeczyli, a nadto zeznali, że listu o podobnym fakcie wcale nie pisali do „Hromadźkiego Wistnyka".

**Po** przeprowadzonej rozprawie, sędziowie przysięgli 10 głosami potwierdzili postawione im pytanie, a **trybunał Ołeksę Kuźmę zasądził za oszczerstwo** na 4 miesiące aresztu i zapłacenie kosztów w kwocie 30 milionów.

Rozprawę prowadził r **Dworzak**, oskarżyciela prywatnego ks. Tabaczkowskiego zastępował dr. **Arnold.**

# Krwawa pomyłka w ciemnościach nocy.

(Do ilustracji tytułowej.)

(d.) Jakim epizodem nieraz kończą się żarty, świadczy o tem fakt, który miał miejsce w Firlejówku, gdzie mieszka majętny gospodarz, Grzegorz Niziński. Syn jego, Mikołaj, zaręczony z Heleną Lorekówną, miał po świętach Bożego Narodzenia zawrzeć z nią związek małżeński.

Przed kilku dniami późnym wieczorem do okna chaty Nizińskich zapukał ktoś, a równocześnie odezwał się głos basowy, żądający otwarcia drzwi. To narzeczona młodego Nizińskiego w towarzystwie młodej dziewczyny z sąsiedztwa uknuła plan, aby Nizińskiego przestraszyć. W okolicy tej bowiem od dłuższego czasu grasowali bandyci i często wieczorami podstępem dostawali się do wnętrza chat, aby dokonać rabunku.

Młody Niziński, pod wrażeniem takich wypadków, młodzieniec łatwo zapalny, nie wiele myśląc, porwał za rewolwer i otwierając drzwi wchodowe, strzelił na postrach. I nastąpił dramat. Urodziwa jego narzeczona, raniona w szyję, runęła bezwładnie na ziemię i po kilku minutach zakończyła życie.



13

G. K. CHESTERTON.

# DZIWNE KROKI

**(Z tomu nowel kryminalnych p. t.**

## „Ksiądz Brown-Niewiniątko"

**(Przekład z angielskiego O. Z.)**

**(Ciąg dalszy).**

Tak tedy, damy na to w Hamlecie, groteskowość grabarza, kwiaty szalonej dziewczyny, niesamowita bladość ducha, szydercza mina czaszki — wszystko to splata się we wieniec różnych osobliwości dokoła jednej prostej tragicznej postaci jednego człowieka w czarnym stroju.

— Otóż ten nasz wypadek zawiera także prostą tragedję człowieka w czarnym stroju — mówił O. Brown z uśmiechem, a widząc zdziwienie na twarzy pułkownika, dodał:

— Tak, mój pułkowniku! Wszystko w tej historji obraca się dokoła czarnego stroju. I tutaj, podobnie jak w Hamlecie, mamy rozliczne rokokowe akcesoria — ich rolę spełniliście wy wszyscy, moi panowie! Dalej jest w tej historji umarły kelner i w tem właśnie leży efekt, że tak jest — chociaż mogło tak wcale nie być. Jest niewidzialna ręka, która sprzątnęła wam srebro ze stołu — i znikła...

Ale każda zbrodnia sprytnie obmyślona opiera się, koniec końców, na jakimś całkiem prostym fakcie — który sam dla siebie, nie jest wcale tajemniczy. Cała mistyfikacja polega na tem, aby sam fakt zakryć i odwrócić od niego uwagę otoczenia.

Ta subtelna zbrodnia, zakreślona na wielką skalę i — jak to się zwykle zdarza — ogromnie zyskowna, opierała się na tym prostym fakcie, że strój gentlemana jest identyczny ze strojem kelnera. Wszystko inne było już tylko grą aktorską — swobodną, grą niebylejaką!

— Zdaje mi się, że jeszcze ciągle dobrze nie rozumiem — rzekł pułkownik, podnosząc się z ławy, z oczyma spuszczonemi w dół i czołem zmarszczonem.

— Pułkowniku! — odrzekł O. Brown. — Powiadam panu, że ten archanioł bezwstydu, który ukradł wasza zastawę, przeszedł ten korytarz ze dwadzieścia razy w olśniewającym blasku lamp i w oczach wszystkich tutaj obecnych! Nie krył się po kątach — tam, gdzie podejrzenie mogłoby go szukać. Przeciwnie — był zawsze tam, gdzie panował największy ruch, a więc w jasno oświetlonych kurytarzach — a gdziekolwiek się znalazł, czynił wrażenie, jak gdyby miał wszelkie prawo ku temu, aby się tam właśnie znaleść!

Jak wygląda? — O to mnie nie pytajcie. Wy sami widzieliście go dzisiaj conajmniej sześć, do siedmiu razy. Ty, mój pułkowniku, byłeś wtedy, wraz z innymi dostojnymi gośćmi, za tym oto kurytarzem we wielkiej sali, która wychodzi na terasę. Ilekroć zjawiał się on, wpośród was, przychodził w charakterze typowego kelnera, przelatywał błyskawicznie, z głową zwieszoną i powiewającą serwetą — wtedy przestępywał szybko z nogi na nogę! Jak strzała wpadał na terasę, krzątał się koło stołu i wypadał znowu, lecąc w kierunku biura i pokojów służbowych.

W tej samej chwili jednak, w której natrafiał na kogoś ze służby stawał się odrazu i w każdym calu innym człowiekiem — instynktownie zmieniał każdy swój ruch i gest. Przechodził obok służby z tą samą bezczelną obojętnością, jaką przywykli widzieć u swoich panów. To że jakiś wytworniś przechadza się po wszystkich zakątkach domu, jak zwierzę po zwierzyńcu, nie było dla nich nowością. Wiedzieli o tem dobrze, że nic nie jest tak charakterystyczne dla tych ludzi nienaganne go pokroju, jak to, że zaziera ją wszędzie, gdzie im się spodoba.

(Dok. nast.).

# TELEGRAMY.

BANK POLSKI.

Warszawa. (Tel. „G. P.") Według uchwalonego przez Radę ministrów statutu banku emisyjnego oficjalna nazwa tej instytucji brzmieć będzie Bank Polski. W skład władz banku wchodzić będzie również komisarz rządowy z prawem powstrzymywania uchwał Rady Dyrekcyjnej oraz ogólnego zebrania. Obieg banknotów bankowych zabezpieczony być musi zapasem walut obcych, oraz złota do wysokości 30%. Pozatem pokryty musi być innymi walorami. Kapitał zakładowy wynosić ma 100 miljonów złotych podzielonych na 400.000 akcji po 250 złotych każda.

WZROST ZAPASÓW WALUT ZAGRANICZNYCH.

Warszawa. (Tel. „G. P") Według sprawozdania P. K. K. P. w listopadzie wzrost zapasów walut zagr. w tym miesiącu wynosił 38.4 miljony marek złotych, czyli wzrósł o 8.9 (30%) w porównaniu z październikiem. Jest to powiększenie się przeciętnie o 4 miljony złotych polskich miesięcznie.

CO MÓWI HILTON JOUNG.

Londyn. (Tel. „G. P.") Hilton Young doradca finansowy w Polsce oświadczył przedstawicielowi „Observera" o obecnej sytuacji w Polsce jak następuje: „Państwo polskie osiągnęło bardzo wielki postęp we wszystkich dziedzinach życia publicznego. Produkcja przemysłowa, a zwłaszcza rolnicza, wzrosła znacznie, tak, że obecnie w Polsce wywóz przewyższa import. Jest to więc wyraźnym dowodem możności uzdrowienia skarbu, a ja mam wszelkie dane do przekonania, że dzieło to będzie mogło być szczęśliwie ukończone w ciągu najbliższego roku. Projekt budżetu na r. 1924 przewiduje równowagę dochodów i wydatków. Przeto minister Kucharski będzie mógł otworzyć projektowany Bank emisyjny, który będzie ustalał kurs pieniądza i zatrzymywał jego inflację.

ZNOWU WYBUCH WEZUWJUSZA.

Rzym. (Tel. „G. P".) Przed dwoma dniami nastąpił nagły wybuch Wezuwiusza. Wulkan wyrzucił z siebie niewielką ilość lawy. Dyrektor Obserwatorjum w pobliżu Wezuwiusza wydał odezwę uspokajającą, dowodząc, że wybuch ten powstał skutkiem otwarcia się jednego z kraterów wewnętrznych wulkanu.

ORGJA CEN W WARSZAWIE.

Warszawa, 7 grudnia.

(J.) Dzień dzisiejszy przyniósł nową zwyżkę cen na artykuły spożywcze. Mianowicie kg. mięsa dochodzi do miljona mk., bochenek chleba jednokilogramowego kosztuje od dnia dzisiejszego 178 i pół tysiąca mk. Pozatem niespodziewanie podnieśli cennik o 40 proc. także szewcy warszawscy, skutkiem czego buciki kosztują przeciętnie około 30 miljonów mk.

DRUK NOWYCH BANKNOTÓW.

Warszawa. (Tel. „G. P".) Państw. zakłady graficzne rozpoczęły druk banknotów 10-cio miljonowych z wizerunkiem Zamku Wawelskiego.



# Korzystny zwrot w sprawie Jaworzyny.

## Teza polska dotycząca podziału Jaworzyny przyjęta przez Trybunał w Hadze.

(Telegram „Gaz. Por.")

Warszawa, d. 6. grudnia.

Trybunał haski przyjął tezę polską w sprawie ustalenia granicy między Polską a Czechosłowacją w Jaworzynie.

Według tej tezy granica ta nie jest jeszcze ustalona ostatecznie, lecz przy ustaleniu jej winny być uwzględnione zmiany przeprowadzone przez komisję delimitacyjną.

Teza czeska jakoby podział był definitywnie przeprowadzony, została odrzucona.

Skutkiem tego Liga Narodów zajmie się wydaniem opinji w tej sprawie z uwzględnieniem wniosku komisji delimitacyjnej.

CZESI ROBIĄ „DOBRĄ MINĘ".

Warszawa, 7. grudnia.

(J.) Z Pragi donoszą: Czeskie min. spraw zagr. rozesłało za pośrednictwem czeskiego biura prasowego urbi et orbi komunikat tryumfalny w sprawie Jaworzyny, w którym oświadcza, że teza polska upadła zupełnie przed Trybunałem haskim.

# Potworna zbrodnia popełniona na 13-letniej służącej.

## ZWYRODNIALEC ZDEMASKOWANY — KATUJE SWĄ ŻONĘ.

Lwów, 7. grudnia.

(h) Onegdaj w dzielnicy IV. naszego miasta zdarzył się fakt, który rzuca smutne światło na powojenne urosłe do niebywałych rozmiarów zdegenerowanie niektórych osobników. Te częste akty wybujałej rozpusty i zwyrodnienia (o kilku takich wypadkach w ostatnich czasach donosiliśmy)

wymagają jakiejś impulsywnej reakcji

ze strony zdrowego społeczeństwa, w przeciwnym bowiem razie, zło nie znalazłszy tamy, przenikać będzie i zdrowe społeczeństwo.

Zam. przy ul. Łyczakowskiej 28, podmajstrzy murarski, obecnie bez zajęcia i uczęszczający do szkoły przemysłowej, 36-letni Jan Bily, ojciec 4-letniego dziecka, żył w ostatnich czasach w niezgodzie ze swą żoną. Onegdaj wpadł do jej sklepu masarskiego w tej samej realności i chociaż jest na jej utrzymaniu,

w straszny sposób ją pobił,

znęcając się krwiożerczo nad bezbronną kobietą, przyczem zdemolował sklep.

O fakcie tym zawiadomił IV. kom. P. P. szwagier Bilego, N. Iwanowski, prosząc o poskromienie awanturnika. W toku przeprowadzanych dochodzeń wyszła na jaw potworna rzecz:

Oto Bily korzystając z nieobecności swej żony, która przez cały dzień bawi w sklepie, przed kilku dniami wieczorem

dopuścił się gwałtu na swej służącej

13-letniej J. G., córce robotnika metalowego, zam. we Lwowie.

Na płacz dziewczyny uspokoił ją obietnicą kupienia jej czekolady, przyczem groził jej pobiciem na wypadek, gdyby coś o tem powiedziała jego żonie. Proceder ten uprawiał przez kilka dni z rzędu, aż wreszcie dziewczyna

nie mogąc znieść dłużej zadawanych jej tortur,

oświadczyła bestjalcowi, że pójdzie sobie do ojca i tego dnia o całem zajściu opowiedziała żonie Bilego.

Na wymówki ze strony żony, doszło do sceny opisanej na wstępie, która przyczyniła się do ujawnienia całej skandalicznej afery. Bilego aresztowano i odstawiono do sądu.

# Komiczne qui-pro-quo w separatce.

## ROSYJSKA TANCERKA I NATRĘTNY STARUSZEK. — BY WYWIEŚĆ W POLE STAREGO AMANTA, UŻYWA SIĘ SPRYTNEJ POKOJÓWECZKI. MIŁOŚĆ CZUWA. — AWANTURNIK W HOTELU I GRZMOCENIE STARSZEGO PANA.

Paryż, w grudniu.

(f.) Oto historja, jakby żywcem wyjęta z niezrównanych, arcykomicznych powieści Pawła de Kock:

Do pięknej tancerki rosyjskiej, Wiery Sierginej, występującej obecnie w Paryżu, zalecał się niezwykle natrętnie pewien stary lowelas. Piękna artystka, chcąc go definitywnie ośmieszyć i przezto pozbyć się niemiłego natręta, zainscenizowała naprędce małą komedję:

Mając pokojówkę, dość podobną do siebie z twarzy i postawy, ubrała ją pięknie i dawszy dokładne instrukcje posłała zawoalowaną do separatki pewnego hotelu, wyznaczywszy tamże schadzkę owemu don-Juanowi.

Rendez-vous istotnie odbyło się, ale zostało

przerwane niespodzianym fecydentem.

Narzeczony pokojówki, zazdrosny jak tygrys, miał pewne wątpliwości co do jej cnoty, to też śledził ją tak pilnie, jak Sherlock Holmes lub Arsen Lupin. Jego kochające oko nie dało się zwieść przebraniu. Szedł za nią krok w krok z rozpaczą ujrzał ją wchodzącą do zdanej ze schadzek restauracji.

Lowelas zachwycony wynurzał właśnie rzekomej tancerce swe uczucia, gdy nagle wtargnął do separatki szalejący z wściekłości narzeczony i nie pytając wiele

zaczął tego grzmocić staruszka.

Zrobił się krzyk i gwałt, zleciała się służba i ubezwładniła napastnika. Stary pan został jednak pobity tak ciężko, że musi długo poleżeć w łóżku. Historja ta narobiła niemało śmiechu w Paryżu.

NADESŁANE.



# Kronika kołomyjska.

—o—

„Z prasy miejscowej. — Ślepa oszczędność w szkolnictwie. — Szkoły będą zamknięte z powodu braku opału. — Osławiona „protekcja".

Kołomyja, 6 grudnia.

Założone przez prof. Sławuskiego bezpartyjne p. t.: „Prawda Pokucka" po 5-ciu latach istnienia przestało wychodzić. Powodem tego specjalna konfiguracja „polityków" kołomyjskich. Obecnie wychodzi tu „Gazeta Kołomyjska", oparta na Polskiej Organizacji Po wiatowej.

Władze szkolne wydały okólnik do Rad szkolnych powiatowych, aby te po zbadaniu frekwencji przeprowadziły ścisłą redukcję klas równorzędnych, czyli tak zwanych paralelek. Innemi słowy znaczy to puszczenie całej falangi nauczycielstwa na zieloną paszę.. Okólnik zaleca, aby jeden nauczyciel prowadził aż 60 uczniów. Pomijamy już problematyczną wartość nauki przy zastosowaniu dzisiejszych programów, nadwyrężenia zdrowia uczniów i nauczycieli — ale wykonanie go jest technicznie niemożliwością wskutek braku odpowiednich sal naukowych! Są to przeważnie maleńkie „ciupki", mogące pomieścić najwyżej 40 dzieci.

Podnieść dalej należy, że szkołom kołomyjskim grozi wkrótce zamknięcie wskutek braku opału... Magistrat nasz, który zawsze dbał o rzeczowe potrzeby szkolnictwa, robi, co może — ale z próżnego nie naleje. W kasie pustki, bo nawet urzędników nie ma czem opłacić. I energja, jaką posiada nowy komisarz miasta dr. Balicki gotowa się zużyć w tak ciężkich warunkach ekonomicznych.

Jaskrawym przykładem systemu protekcyjnego w szkolnictwie są następujące dwie sprawy: Wydział wykonawczy Rady Szk. pow. na posiedzeniu dnia 1. grudnia b. r. uchwalił za poparciem insp. szk. p. Białowąsa dać zastępstwo kierownictwa szkoły 7 kl. im. Kopernika najmłodszemu w Kołomyji nauczycielowi p. Fr. Z., pomijając 10-ciu innych kandydatów, wielce dla szkolnictwa zasłużonych, a mających od 21 do 40 lat służby!

Ta sama historja jest i ze szkołą im. król. Jadwigi. Całe nauczycielstwo jest temi faktami oburzone. Pragnęłoby wiedzieć jak się w tych wypadkach zachował delegat nauczycielstwa z wyborn? Również zaapelowało do swoich posłów, aby sprawy te podali do wiadomości ministra p. Grabskiego, człowieka głębokiej wiedzy i nie znoszącego protekcji.

Omikron

# Walka z drożyzną w powiecie skałackim.

Skałat, 6. grudnia.

(m.) W powiecie skałackim dzięki energicznym zarządzeniom starosty p. Michalskiego ceny artykułów pierwszej potrzeby zostały znacznie zniżone. Obecnie są one o 20 proc. niższe od lwowskich. Prowadzonej akcji antydrożyźnianej w znacznej mierze pomagają sami kupcy, którzy zobowiązali się od artykułów pierwszej potrzeby pobierać co najwyżej 6 procent zysku. Kupców i spekulantów żywnościowych, którzy uprawiali niesłanienny proceder podnoszenia cen i paskarstwa, pociągnięto do odpowiedzialności.

ZE SFER KOLEJOWYCH.

Lwów, 6 grudnia.

We wczorajszym numerze „Gazety rannej" powtórzyliśmy za dziennikami warszawskimi wiadomość, co do zmian mających zajść w najbliższym czasie w obsadzie stanowisk prezesów małopolskich dyrekcji kolejowych. W sprawie tej dowiadujemy się obecnie ze sfer kompetentnych, że niektóre szczegóły podane przez dzienniki warszawskie, w szczególności pogłoska odnosząca się do osoby prezesa p. Barwicza, mającego objąć rzekomo Dyrekcję stanisławowską — nie odpowiada rzeczywistości.

# Kronika.

Lwów, 7 grudnia

**Losowanie miljonówek.** Wobec święta, przypadającego w sobotę 8. bm., ciągnienie miljonówki przełożone zostało na dzień 15. bm., wobec czego 15. bm. odbędzie się losowanie dwóch obligacji miljonówek.

(h.) **Notarjusz okradziony na poczcie.** Franciszkowi Szelowskiemu notarjuszowi, zam. w Rynku l. 42, skradziono wczoraj na poczcie z kieszeni gotówkę w kwocie 100 miljonów

**Wycofanie znaczków pocztowych niżej 1000 marek.** Min. poczt i telegrafów zarządza wycofanie z obiegu z dniem 1. stycznia 1924 następujących pocztowych znaczków opłat: po 50, 100, 200, 300, 400 i 1000 marek, tudzież znaczków dopłat po 50. 100. 200 i 500 marek. Znaczki te mogą być wymieniane w urzędach pocztowych do 1. stycznia na znaczki wyższej wartości, ale muszą być one w dobrym stanie i w ilości conajmniej 10 sztuk.

# Giełda.

Z dnia 7 grudnia.

## Giełda lwowska.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Ćmielów 850; Niemojowski 600; Karpalit 550;; Oikos 5450, 5400. 5300 5510, 5475, 5450: Parowozy 360, 350, 355, 360, 370, 365; Pezet 175, 190, 165, 170, 185. Małopolski 1150: Pokred 75, 85, 72, 75. 80. 70, 82, 83, 90, 95, 98. 105; Przemysłowy 495, 550. 510, 520, 525. 515, 500, 525, 515. 500, 525. 535, 505, 500. 510; Z. B. K. 285. 300. 290, 275, 280, 275, 280, 285. 300: Nafta 420, 425, 430 435, 430; P. T. B. 120, 125, 110, 100 125; Rakszawa 6600. 6700; Rohn i Zieliński 535; Siersza el 250, 200, (185, 200): Tepege 4400; Tespy 5050, 5100, 5150, 5175, 5200, 5160, 5200; Zieleniewski 17700, 17650; Browary 20600, 20700, 20800, 21000; Chodorów 5500, 5600. 5700, 5550, 5750. 5850, 5900; Cegielski 950. 960, 975, 1000, 1050; Gafota 210, 215. 205, 212, 215.

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.
Kursa w tysiącach.

Jaworzno 29000. 30000. 30500. 30750. 31000, drobne 33500, 34000: Gazy 32000 33000, 33500. 34000. 34500; Chybie 8600. 8650 drob. 8700: Arma 65 ; Azot 300. 310, 325, 320. 375, 410, 420, 440, 450: Akumulator 450. 500, 550, 575: Biblioteka 500; Czechowice 280. 260. 285: Brügger 750. 800, 950. 960, 1000, 1025, 975: Gazociągi 300, 320, 310, 315. 320, 325: Gazolina 990. 1000. 1030, 975, 980, 950, 975: Elektr. n. S 120, 130, 150: Foresta 500, 535, 530. 540: Len 2050, 2200, 2300, 2400. 2450. 2500; Lesienice 1600. 1550. 1500; Lokomotywy 700, 725; Machleid 625, 700; Nitrat 350. 400. 425, 450, 390. 400: Olkusz 600. 625, 620: Rucker 1600. 1650: Rollndustria 185: Schön 85000. 90000: Węglówki 38. 37½, 38¼, 38½, 39. 40: Hydropol 40; Szkło 850; B. ziemian 40.

## Giełda zbożowa.

Lwów, 7. grudnia.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 11.000.000-12.000.000. żyto małopolskie 68 g.) ex 1923 8.200.000—8.400.000, jęczmien małopolski browarniany 7.800.000 do 8.000.000: owies małopolski 44/45 1923 6.800.000—7.000.000: mąka pszenna 40% „0" 25.000.000. mąka pszenna 55% „1" 20.000.000. mąka pszenna 70% „4" 15.000.000. mąka pszenna 60% 17.500.000. mąka żytnia 70% 15.500.000 (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami). otręb pszen. netto bez worka 4.500.000, otręb żytni netto bez worka 4.300.000. (Ceny w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.)

## Giełda krakowska.

B. Przem. 450. Tobau 500. Żegluga 100, Glob 65, B. Mal. 1100, Pokred. 58, Farma 475, Zieleniewski 17100, Cegielski 910, Górka 18000, Nafta 400, Pocisk 430. TPG. 4500, Krakus 750, Ćmielów 820. Mydło 4600.

## Giełda warszawska.

**Warszawa, (PAT.)** Not. końc. z 7. grudnia. Gotówka: Dolary ameryk. 3.600—3630—3564. franki zł. 694.350. Czeki: Belgja 167—168 i pół—165 Holandja 1.375, Londyn 15.850 15.800—15.950—15.650. Nowy Jork jak gotówka, Paryż 195—197—193. Szwajcarja 621—625—631—619, Wiedeń 50 i trzy czwarte—50 i pół 51—50. Praga 103, Włochy 157, Bony złote 555—575—577. 8 proc. pożyczka 5.600—5.900, 5,800, Miljonówka 80—120.

## Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

**Zurych. (PAT).** Notowania wstępne z dnia 7. grudnia b. r.: Holandja 217 i pół: Nowy York 572 i pół: Londyn 25.07; Paryż 31; Medjolan 24,90: Praga 16,75; Budapeszt 0,0305 — Bukareszt 2,95; Belgrad 6,47; Sofja 4.44: Wiedeń 0.0080 i trzy czwarte: Austr. stempl. 0,00.80 i trzy czwarte.

## Obroty pozagiełdowe

Wczoraj prze dzień tendencja chwiejna lekko-zniżkowa — Obroty ożywione

Dolary amerykań. 4.020—4.050 tys. dolary kanadyj. 3.750—3.800 tys. korony czeskie 118—120 tys. leje 10 tysięcy do 19.500.

**Złoto:** 20 kor. 17 milj. — 17¼ milj.; 20 frank. 16 milj. — 16¼ milj.: 10 rublówki 23 milj. — 23½ milj.

**Srebro:** 1 koron austr. 290 tys. do 300 tys.; 5 koron austr. 1½ milj. do 1.600 tys.: floreny 750—800 tys.; ruble 1.200 tys. — 1,250 tys.

# OGŁOSZENIA.

### Nauka i wychowanie

UCZENNICA 6. gimnaz. poszukuje lekcji z klas wydz. i gimnaz. Wiadomość w Administracji „Sierota". 2286

**DO NADZWYCZAJNEGO EGZAMINU z sześciu klas gimnazjalnych (dla urzędników i wojskowych). Kurs przygotowawczy** rozpocznie się z początkiem stycznia w szkole „Ecole Reforme", Pańska 14. Informacje i wpisy do 15. grudnia. Tamże kursa do matury gimnazjalnej. 1375-16

**WPISY** na nowy **Kurs** rachunkowości **państwowej** do rządow. egz. w Województwie (dla zamiejscowych system Koresp.) rozpocznie się dnia 12 b. m. przyjmują do 10 b. m. od g. 10—12 i 5—6 Konc. **Prakt. Kursa Księgowości Z. Olszewskiego. Kurkowa 38.** 2213-3

**KURS PISANIA NA MASZYNACH** rozpoczynają Konc. Kursa Z. Olszewskiego, Kurkowa l. 38 wpisy do 12 b. m. — Sześć syst. maszyn metoda 10 palc. Przyjmuje się **przepisywanie manuskryptów. powielanie.** Godz. dla stron od 10—12 i 5—7. 2213-3

### Posady i praca

**Zdolnych** agentów do sprzedaży zabawek i gier towarzyskich, poszukuje „Haga", Lwów, ul. Tkacka 10. 2209

KONCYPIENT zupełnie samodzielny szuka posady. Oferty pod **Behr** Lubaczów. 2262-2

**BUCHALTER - BILANSISTA - KORESPONDENT** ma godziny wolne. Księgowanie, bilanse, kontrola i zakładanie ksiąg etc. Zgłoszenia pod „Księgowy" do Administracji. 2194

NOTARJAT BUCZACZ poszukuje natychmiast rutynowanego solicytatora. 2266-3

### Zgubiono, znaleziono

ZGUBIONO złotą spinkę do mankietów z brylancikiem. w śródmieściu. Za zwrot ofiaruje pełną wartość. gdyż pamiątkowa. Schad. Janowska 96. 2263

### Mieszkania, lokale, sklepy

ZAMIENIĘ obszerne mieszkanie we Lwowie na takież na prowincji nadające się na kancelarię adwokacką najchętniej na istniejącą już kancelarię lub obejmę takową za wynagrodzeniem. „Zamiana 105" do Administracji „Gazety Porannej". 2271-3

### Kupno, sprzedaż, zamiana

**DYWAN PERSKI bardzo piękny i duży do sprzedania. Ul. Krasickich 20 u dozorcy od 3—4.** 1190

FORTEPIAN, pianino. fisharmonjum sprzedam, mieniam. Pańska 21 Hanak. 2247-3

SZARCICA syberyjska 6-miesięczna nie biała do sprzedania Issakowicza 20. 2272-3

ANTYKI i DYWANY perskie kupuje Magazyn antyków Stanisława Kielawy, Rutowskiego 7. 2276-4

### Rozmaite

NOWA WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK we Lwowie. Chcesz przeczytać najnowsze powieści, idź do nowo urządzonej Czytelni przy Księgarni Nauczycielskiej, Batorego 12. (Hotel Austria). 2196-2

**PRZEŹROCZA (dyapozytywy) dla wykładów uniwersyteckich i szkolnych, reklamowe dla kin, wedle rysunków, fotografij, obrazów, wykonuje tanio i szybko „Helios" Zimorowicza 14.** 2061-6

OKNA o wym. 84x155. 84. 110, 130x110, ma na składzie: również wykonuje zamówienia na wszelkie roboty budowlane, urządzenia sklepowe, bankowe itp. z materjałów suchych pod gwarancją. Ceny przystępne. Fabryka stolarska **Marcin Prugar i Syn,** Lwów, Supińskiego 7. 2115-5

TANIO I STARANNIE szyje wszelką bieliznę Szwalnia, Teatyńska 1a. 2174-5

DLA PAŃ. Pracownia sukien i kostjumów. Modernizowanie futer. Pierwszorzędne siły fachowe. Mikołaja 18 I. p. 2191

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę odroczenia z P. K. U. Czortków na nazwisko Mikołaj Napadij, ur. 1902 r. w Suchostawie pow. Husiatyn. 2265

**WSPÓLNIKA** z kapitałem około 600 dolarów i współpraca poszukuje poważny interes handlowy. Zgłoszenia pod „Trwały dochód" do Administr. 2278-3

SZEWC (z braku mieszkań we Lwowie mieszkający na wsi) poszukuje „na dom" roboty w zakres szewstwa wchodzące. Za towar złoży kaucję. Ewentualnie przystąpię do pracowni albo handlu obuwia. skór lub t. p. z kapitałem 250 miljonów i współpracą Łaskawe zgłoszenia „Szewcowi" do Administracji. 2280

STOLIKI 80×80 cm. Krzesła ciemne w dobrym stanie. Zgłoszenia w kawiarni Udziałowej. ul. Piekarska 2. 2284

**Z powodu likwidacji wyprzedajemy wszelkie zabawki i gry towarzyskie poniżej cen fabrycznych. — „HAGA". Lwów. ul. Tkacka 10.** 2208

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 10.000 Mp., w nadesłanem 30.000 Mp., po kronice 40.000 Mp., w tekście (kronika, repert., dział ekon. i t. d.) 50.000 Mp., na pierwszej stronie 75.000 Mp., za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6.000 Mp., w rubryce: kupno-sprzedaż 8.000 Mp., matrymonialne, korespondencje prywatne 10.000 Mp., dla poszukujących pracy 5.000 Mp., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 28.000.000 Mp. 1 cała stroan w części tekstowej 55.000.000 Mp., cała strona pierwsza pod nagłówkiem 80.000.000 Mp. — Ogłoszenia zamiejscowe o 25% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. — Odpowiedzialności za termin i nowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

**Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 1,350.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 1,500.000 Mk. — Za granicą 1,650.000 Mk. Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178 i 15)., Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73). Telefon Redaktora naczelnego 230. Telefon domowy Redaktora naczelnego 192.**

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.